

Sygn. akt XVII AmA 165/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący - SSR del. Adam Malinowski

Protokolant - sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu 19 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej P. w T.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

na skutek odwołania (...) Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej P. w T. od decyzji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 9 października 2013 r. o nr (...)

1. odwołanie oddala;

2. zasądza od (...) Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej P. w T. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt ***XVII AmA 165/13***

## UZASADNIENIE

Decyzją Nr (...) z 9 października 2013 r., stosownie do art. 33 ust. 4, 5 i 6 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (dalej: u.o.k.k.) po przeprowadzeniu postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów wszczętego z urzędu przeciwko (...) Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej P. z siedzibą w T., Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes UOKiK)

I. na podstawie art. 26 ust. 1 i 2 u.o.k.k. uznał działania stosowane przez (...) Kasę Oszczędnościowo – Kredytową P. polegające na:

1. wprowadzaniu konsumentów w błąd co do:

a) wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania kredytu, poprzez prezentowanie informacji o jej wysokości wyliczonej przy błędnym założeniu, że kredytowane koszty kredytu powinny zostać uwzględnione w kwocie wypłaty „k”, o której mowa w pkt 2 załącznika nr 4 do ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: u.k.k.);

b) proporcji pomiędzy całkowitym kosztem kredytu a całkowitą kwotą kredytu, poprzez prezentowanie informacji o całkowitej kwocie kredytu obliczonej przy założeniu, że powinna ona uwzględniać kredytowane koszty kredytu,

za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, poprzez stosowanie nieuczciwej praktyki rynkowej z art. 5 ust. 1 i 3 pkt 5 w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (dalej: u.p.n.p.r.) tj. poprzez praktykę określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 u.o.k.k.;

2. pobieraniu odsetek od kredytowanych kosztów kredytu – w przypadku odstąpienia od umowy przez konsumenta, za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, poprzez naruszenie art. 54 ust. 1 i 4 u.k.k., a zatem działanie bezprawne opisane w art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k.

i nakazał zaniechania jej stosowania.

II. na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 u.o.k.k. uznał stosowane przez (...) Kasę Oszczędnościowo – Kredytową P. działania polegające na określaniu przy udzielaniu kredytów konsumenckich, terminu ważności formularzy informacyjnych jako „w dniu wypełnienia formularza i w dniu następnym” za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, poprzez naruszenie art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, a zatem działanie bezprawne naruszające art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k.

i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 11 grudnia 2012 r.

III. na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 u.o.k.k., stosownie do art. 33 ust. 4, 5 i 6 tej ustawy nałożył na (...) Kasę Oszczędnościowo – Kredytową P. kary pieniężne:

1. z tytułu naruszenia zakazu, o jakim mowa w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 u.o.k.k., w zakresie opisanym w pkt I.1 a) i b) sentencji decyzji, w wysokości 32 919 zł;
2. z tytułu naruszenia zakazu, o jakim mowa w art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k., w zakresie opisanym w pkt I.2 sentencji decyzji, w wysokości 82 296 zł.

Przedmiotową decyzję w całości zaskarżyła (...) Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa P. z siedzibą w T. zarzucając jej:

A. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez:

a. błędne zastosowanie art. 26 ust. 1 i 2 w zw. z art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 u.o.k.k. w zakresie uznania, że doszło do naruszenia interesu publicznego, w zakresie w jakim Prezes uznał, że naruszenie dotyczy nieograniczonej grupy osób, podczas gdy członkami odwołującego mogą być wyłącznie członkowie Stowarzyszenia Towarzystwo (...), co jest zgodne z normą art. 10 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (dalej: u.s.k.o.k.);

b. błędne zastosowanie art. 26 ust. 1 i 2 w zw. z art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 u.o.k.k. oraz art. 5 ust. 1 i 3 pkt 5 w zw. z art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r., w zakresie w jakim Prezes UOKiK uznał, że doszło do naruszenia zbiorowych interesów konsumentów w aspekcie podnoszonych zarzutów przed dniem 27 października 2012 r. tzn. przed dniem wejścia w życie u.s.k.o.k., w związku z brakiem objęcia zakresem zastosowania u.o.k.k. stosunków zobowiązaniowych pomiędzy (...) a jej członkami na gruncie u.s.k.o.k., w aspekcie możliwości naruszenia przez (...) zbiorowych interesów konsumentów;

c. błędną wykładnię art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k. oraz art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r., poprzez uznanie, że działanie odwołującego polegające na:

i. prezentowaniu informacji o wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania kredytu poprzez wyliczenie tej kwoty w wysokości uwzględniającej kwotę potrąconą na mocy pisemnej dyspozycji członka odwołującego na poczet prowizji, opłaty przygotowawczej oraz kosztów ubezpieczenia i wskazywanie jej jako kwoty wypłaty „k”, o której mowa w pkt 2 załącznika nr 4 do u.k.k.,

ii. prezentowaniu informacji o całkowitej kwocie kredytu, uwzględniającej kwotę następczo potrąconą na mocy pisemnej dyspozycji członka odwołującego na poczet kosztów kredytu;

może stanowić praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, określoną w art. 24 ust. 1 i 2 pkt 3 u.o.k.k. tj. nieuczciwą praktykę rynkową w rozumieniu art. 5 ust. 1 i 3 pkt 5 w zw. z art. 4 ust. 1 u.p.n.p.r., podczas gdy odwołujący nie kredytuje kosztów kredytu, tym samym brak jest możliwości uznania działań odwołującego jako bezprawnych;

d. błędną wykładnię art. 5 pkt 7 u.k.k., poprzez uznanie, że w skład kwoty kredytu nie wchodzi środki, którymi dysponował pożyczkobiorca/kredytobiorca po otrzymaniu pożyczki/kredytu, a które zostały przeznaczone na spłatę kosztów kredytu, mimo wykazania przez odwołującego w toku postępowania, że opłacenie kosztów kredytu następuje po pozostawieniu do dyspozycji członka kwoty pożyczki/kredytu;

e. błędną wykładnię art. 5 ust. 12 u.k.k., poprzez uznanie, że całkowita kwota kredytu winna być pomniejszona o środki wypłacone członkowi na podstawie pisemnej dyspozycji;

f. błędną wykładnię art. 54 ust. 1 i 4 u.k.k., w zakresie, w jakim przyjęto, że odwołujący pobiera odsetki od kredytowanych kosztów kredytu – w przypadku odstąpienia od umowy przez konsumenta, mimo jednoznacznych ustaleń wynikających z zebranego materiału dowodowego wskazujących na niekredytowanie kosztów kredytu przez odwołującego;

g. naruszenia art. 5 ust. 12 u.k.k., poprzez błędne jego zastosowanie i błędne obliczenie stopy RRSO, która winna być prezentowana przez odwołującego;

h. naruszenie art. 24 ust. 2 pkt 3 u.o.k.k. i art. 5 ust. 1 i 3 pkt 5 w zw. z art. 4 ust. 1 i 2 u.p.n.p.r. w zw. z art. 2 pkt 8 oraz w zw. z art. 2 pkt 7 u.p.n.p.r., polegającego na przyjęciu, że działanie odwołującego stanowiło praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, będąc godzącą w interesy konsumentów nieuczciwą praktyką rynkową w sytuacji, gdy działanie odwołującego nie godziło w zbiorowe interesy konsumentów, a także nie było sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w istotny sposób nie zniekształcało i nie mogło zniekształcić zachowania rynkowego przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu oraz nie stanowiło praktyki wprowadzającej w błąd, bowiem nie powodowało i nie mogło powodować podjęcia przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął, nie polegało na rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji o produkcie i cenie;

i. naruszenie art. 5 ust. 4 u.p.n.p.r., poprzez jego niezastosowanie i nie wzięcie pod uwagę wszystkich elementów działania odwołującego, okoliczności wprowadzenia produktu na rynek, w tym sposobu jego prezentacji;

j. naruszenie art. 26 ust. 1 u.o.k.k. polegające na wydaniu zaskarżonej decyzji w efekcie uznania praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów w sytuacji, gdy działanie odwołującego nie wyczerpało dyspozycji art. 24 ust. 2 pkt 3 u.o.k.k. w związku z czym nie zaszyły podstawy do wydania zaskarżonej decyzji;

k. naruszenie art. 1 ust. 1 u.o.k.k., poprzez jego błędne tj. niepełne zastosowanie i przyjęcie, że podejmowana w interesie publicznym ochrona interesów konsumentów może być podejmowana przy całkowitym pominięciu interesów przedsiębiorcy;

B. naruszenie przepisów procedury, poprzez:

a. naruszenie art. 6 w zw. z art. 8 k.p.a. i art. 9 k.p.a. polegającego na wprowadzeniu w błąd odwołującego, co do rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz sposobu jej obliczania, jak również braku informowania przez Prezesa UOKiK o okolicznościach faktycznych i prawnych mogących wpłynąć na ustalenia praw i obowiązków odwołującego;

b. naruszenie art. 9 k.p.a. w zw. z art. 11 k.p.a., art. 77 § 1 k.p.a. oraz art. 107 § 3 k.p.a., poprzez jego niezastosowanie i niewyjaśnienie stronie postępowania, w jakim zakresie Prezes UOKiK zbadał okoliczności prawne i faktyczne przedmiotowej sprawy, jakie dowody wpłynęły na treść jego orzeczenia oraz jaki środek odwołujący winien zastosować celem usunięcia dostrzeżonych nieprawidłowości, jak również nie dokonanie wszechstronnej – całościowej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;

c. naruszenie art. 106 ust. 1 pkt 4 u.o.k.k. w zw. z art. 31 Konstytucji polegające na przyjęciu, że istnieje konieczność nałożenia na odwołującego kary pieniężnej za dopuszczenie się stosowania praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów i nałożenie na odwołującego kary pieniężnej w wysokości rażąco przewyższającej szkody mogące wystąpić po stronie konsumentów oraz przewyższająca karę w podobnych decyzjach orzeczoną na innych przedsiębiorców, na tej samej podstawie prawnej i w podobnych okolicznościach faktycznych

d. naruszenia art. 8 k.p.a. poprzez brak zastosowania w stosunku do odwołującego wszystkich okoliczności łagodzących, wbrew zapewnieniom Prezesa UOKiK ogłoszonych w maju 2013 r. w postaci „Wyjaśnień w sprawie ustalenia wysokości kar pieniężnych za stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty odwołujący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonej decyzji w części dotyczącej działań opisanych w pkt I i II i umorzeniu postępowania, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Prezesowi UOKiK, bądź zmiany decyzji w zakresie wysokości orzeczonej kary pieniężnej poprzez orzeczenie kary w szczególnie niskiej wysokości,
2. zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,
3. przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków I. S., W. P., M. W. oraz K. S. na okoliczności wskazane w uzasadnieniu pisma.

W uzasadnieniu pisma odwołujący podniósł, że wadliwym było przypisanie mu przez organ naruszenia interesu publicznego, skoro kwestionowana praktyka dotyczyła wyłącznie kwalifikowanej grupy osób, będących członkami (...) oraz Towarzystwa (...). Zaznaczył też, że przed wejściem w życie u.s.k.o.k. nie było podstawy prawnej dla wszczęcia postępowania przez Prezesa UOKiK wobec (...), gdyż dopiero z mocy art. 4 tej ustawy, u.o.k.k. mogła znaleźć zastosowanie w odniesieniu do stosunków prawnych pomiędzy Kasą a jej członkami. Odnosząc się do meritum sprawy odwołujący zaprzeczył, jakoby kredytował koszty kredytu, a w konsekwencji pobierał odsetki od tych kosztów w razie skorzystania przez pożyczkobiorcę z prawa do odstąpienia do umowy oraz wyjaśnił, że dyspozycja potrącenia ww. kosztów składana jest przez niego po przekazaniu kwoty kredytu. Odwołujący wskazał także na błąd w obliczeniu (...) przez organ antymonopolowy podnosząc przy tym, że nie wskazał on na podstawie jakich dowodów wartości te zostały obliczone, co w dalszej mierze uniemożliwiało ustalenie jakie dane zostały zastosowane we wzorze zdefiniowanym w załączniku nr 4 do u.k.k. W zakresie zarzutów proceduralnych podniósł, że Prezes UOKiK nie informował o okolicznościach prawnych i faktycznych mogących wpłynąć na jego prawa i obowiązki, w tym nie wyjaśnił, w jakim zakresie zbadał ww. okoliczności, a także zaniechał udzielenia mu w toku postępowania administracyjnego informacji co do oczekiwanego brzmienia postanowień dotyczących sposobu zmiany oprocentowania pożyczek. Odnosząc się natomiast do wysokości nałożonej kary pieniężnej w ocenie odwołującego przewyższa ona szkody, jakie wystąpiły, bądź mogły wystąpić po stronie konsumentów. Ponadto wskazał, że organ nie uwzględnił okoliczności łagodzących, które w tym przypadku mogły wpłynąć na wymiar tejże kary.

W odpowiedzi na odwołanie, po dokonaniu ponownej analizy akt sprawy oraz zarzutów podniesionych przez odwołującego, stwierdzając brak podstaw do uchylenia zaskarżonej decyzji, Prezes UOKiK wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma podtrzymał argumentację zawartą w decyzji oraz zaznaczył, że norma kompetencyjna uprawniająca go do wszczęcia i prowadzenia postępowania przeciw (...) zawarta jest nie w u.s.k.o.k., lecz u.o.k.k. Podniósł także, że fakt, iż odwołujący kredytował koszty kredytu wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zaś mylne przyjęcie, iż nie były one kredytowane skutkuje nieprawidłowym ustaleniem (...).

Pismem z 3 listopada 2015 r. (data z pisma) odwołujący cofnął wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków W. P. oraz I. S..

**Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.**

(...) Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa P. z siedzibą w T. jest spółdzielnią w rozumieniu ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze zarejestrowaną w rejestrze przedsiębiorców KRS pod numerem (...). Celem Kasy jest gromadzenie środków pieniężnych swoich członków, przeprowadzanie na ich zlecenie rozliczeń finansowych oraz udzielanie im pożyczek, czy też pośredniczenie przy zawieraniu umów ubezpieczenia.

Dowód: okoliczność bezsporna

W ramach działalności gospodarczej związanej z udzielaniem pożyczek odwołujący posługiwał się w relacjach ze swoimi członkami wzorcami umowy zatytułowanymi: „Umowa pożyczki odnawialnej LPP”, „Umowa pożyczki „pożyczka konsolidacyjna”, „Umowa pożyczki konsumpcyjnej”, „Umowa pożyczki „pożyczka na spłatę”, „Umowa „pożyczka mieszkaniowa” (cel mieszkaniowy), „Umowa „pożyczka mieszkaniowa” (cel: remont, wyposażenie, inny) oraz „Umowa „pożyczka mieszkaniowa konsolidacyjna”. Warunki udzielania pożyczek członkom Kasy określały także „Regulamin udzielania pożyczki odnawialnej” oraz „Regulamin udzielania kredytów i pożyczek konsumenckich.

Dowód: „Umowa pożyczki odnawialnej LPP” - k. 52-56 akt adm.

„Umowa pożyczki „pożyczka konsolidacyjna” – k. 122-126 akt adm.

„Umowa pożyczki konsumpcyjnej” – k. 80-84 akt adm.

„Umowa pożyczki „pożyczka na spłatę” – k. 101-105 akt adm.

„Umowa „pożyczka mieszkaniowa” (cel: mieszkaniowy) – k. 111-115 akt adm.

„Umowa „pożyczka mieszkaniowa” (cel: remont, wyposażenie, inny) – k. 90-94 akt adm.

Zgodnie z § 2 ust. 3 Statutu (...) Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej P. z siedzibą w T. Kasa działa wśród członków Towarzystwa (...). Członkami Kasy mogą być zatem osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych będące członkami ww. Towarzystwa, a także jednostki organizacyjne wskazane w § 2 ust. 4 statutu. Nawiązanie stosunku członkostwa następuje wskutek złożenia deklaracji członkowskiej. Konieczne jest także wniesienie wpisowego i zadeklarowanego udziału oraz wpłacenie wkładu członkowskiego.

Dowód: „Statut (...) Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej P. z siedzibą w T.” – k. 147-157.

Warunkiem wypłaty pożyczki jest uiszczenie przez pożyczkobiorcę należnych opłat i prowizji. Kwoty należne z tego tytułu mogą zostać uiszczone bądź to ze środków własnych konsumenta, bądź też mogą zostać zaliczone do kwoty wnioskowanego kredytu, a więc być kredytowane przez odwołującego, a następnie zgodnie z dyspozycją pożyczkobiorcy potrącone z kwoty, na którą opiewała umowa pożyczki.

Dowód: „Regulamin udzielania pożyczek odnawialnych (...) Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej” – k. 57-60 akt adm.

„Regulamin udzielania kredytów i pożyczek konsumenckich (...) Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej” – k. 158-161 akt adm.

pismo (...) z 11 września 2012 r. – k. 71 akt adm.

W przypadku skorzystania z ofert z kredytowanymi kosztami kredytu odwołujący wlicza kwotę kredytu przeznaczoną na ten cel zarówno do całkowitej kwoty kredytu, jak i całkowitego kosztu kredytu.

Dowód: pismo (...) z 23 maja 2012 r. – k. 5 akt adm.

Prezes UOKiK wymierzył przedsiębiorcy kary pieniężne w wysokości 32 919 zł, z tytułu stosowania praktyki wskazanej w pkt 1 lit a) i b) sentencji decyzji oraz 82 296 zł, z tytułu stosowania praktyki wskazanej w pkt 2 sentencji decyzji.

Objęty tajemnicą przedsiębiorstwa przychód niezbędny dla określenia wysokości kary ustalono na podstawie zeznania podatkowego o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty).

Dowód: decyzja z 9 października 2013 r. nr (...) – k. 4-19

„Zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) przez podatnika podatku dochodowego od osób prawnych” – dokument utajniony

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia stron zawarte w złożonych przez nie pismach procesowych, a także dowody z dokumentów zgromadzone w aktach postępowania administracyjnego oraz przeprowadzone w toku niniejszego postępowania („Statut (...) Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej P. z siedzibą w T.”). Strony nie kwestionowały autentyczności przedstawionych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd także nie miał wątpliwości, co do ich wiarygodności i mocy dowodowej. Należy także nadmienić, że dokumenty złożone w toku niniejszego postępowania w większości odnoszą się do okoliczności, które miały miejsce już po wydaniu decyzji lub też dotyczą praktyki stosowanej na rynku przez inne podmioty, co miało charakter irrelevantny, stąd znikoma była ich przydatność dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. W konkluzji powyżej opisany stan faktyczny znajduje oparcie w dowodach, które zostały przywołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Odwołanie w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie spór pomiędzy stronami dotyczył zarówno okoliczności faktycznych, które legły u podstaw ustalenia stanu faktycznego przez organ, a w szczególności tego, czy kwoty należne tytułem kosztów pożyczki były kredytowane przez odwołującego, a także prawidłowości uznania stosowanej przez niego praktyki dotyczącej sposobu ustalenia RRSO oraz zasad rozliczania z konsumentami odstępującymi od umowy za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. W dalszej mierze sporna pomiędzy stronami była także zasadność i prawidłowość ustalenia wysokości kary pieniężnej.

Rozstrzygając wskazane powyżej dyferencje, należy w pierwszej kolejności wyjść od analizy zarzutu dotyczącego niedopuszczalności objęcia zakresem stosowania przepisów u.o.k.k. stosunków zobowiązaniowych pomiędzy Kasą a jej członkami przed dniem wejścia w życie u.s.k.o.k. tj. 27 października 2012 r. Twierdzenia podniesione przez odwołującego nie sposób jednak uznać za uzasadnione. Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów służy ochronie konkurencji oraz ochronie interesów przedsiębiorców i konsumentów mających status interesu publicznego. Jednym z instrumentów służących realizacji ww. celów jest przeciwdziałanie praktykom naruszającym zbiorowe interesy konsumentów, a więc godzącym w nie bezprawnym działaniom przedsiębiorcy. Organ regulacyjny ma prawo podjęcia interwencji w każdym przypadku, gdy stwierdzi naruszenie przepisów ustawy przez przedsiębiorców, jeżeli uzasadnia to interes publiczny, o ile jednak nie zachodzą przesłanki wyłączające takie działanie spod przepisów ustawy. Podmiot będący stroną niniejszego postępowania bez wątpienia posiada i posiadał przed dniem 27 października 2012 r. status przedsiębiorcy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 września 2012 r., sygn. akt VI ACa 333/12), a ponadto nie mają w tej sprawie zastosowania ograniczenia wskazane w treści u.o.k.k., w szczególności nie wyłącza ona możliwości podjęcia i prowadzenia postępowania wobec spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Tym samym kompetencje Prezesa UOKiK w zakresie prowadzenia postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów wobec (...) należy wywodzić z brzmienia przepisów u.o.k.k. – normą kompetencyjną w tym zakresie nie jest z pewnością art. 4 u.s.k.o.k. Zamieszczenie w nowej ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych normy wskazującej, iż do stosunków zobowiązaniowych pomiędzy kasami a ich członkami stosuje się przepisy u.o.k.k. w zakresie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów nie kreuje więc po stronie Prezesa UOKiK nowego uprawnienia, a jedynie potwierdza to już istniejące. Zarzuty podniesione przez odwołującego w tym zakresie były więc bezzasadne.

Stosownie do treści art. 24 ust. 1 u.o.k.k. zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, jak stanowi ust. 2 tego przepisu

należy rozumieć godzące w nie bezprawne działania przedsiębiorcy, które w szczególności mogą polegać na stosowaniu postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, naruszaniu obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, czy też stosowaniu nieuczciwych praktyk rynkowych lub czynów nieuczciwej konkurencji. Bezprawność w rozumieniu powołanego przepisu oznacza zachowanie przedsiębiorcy (działanie lub zaniechanie), które jest sprzeczne z powszechnie obowiązującym porządkiem prawnym, a więc zarówno z normami prawnymi, jak również z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami. Bezprawność jest przy tym czynnikiem obiektywnym, a więc niezależnym od winy i jej stopnia, a także świadomości istnienia naruszeń. Bezprawne praktyki muszą być ponadto wymierzone w zbiorowe interesy konsumentów, a więc odnosić się do niedookreślonej liczby obecnych, przyszłych i potencjalnych konsumentów. Interes, który jest chroniony owym przepisem, to interes prawny rozumiany jako określone potrzeby konsumenta, które zostały uznane przez ustawodawcę za godne ochrony (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 13 lipca 2006 r., sygn. akt III SZP 3/06).

Nadto zakazane jest także stosowanie nieuczciwych praktyk rynkowych, a więc takich, które są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w istotny sposób zniekształcają lub mogą zniekształcać zachowanie rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy dotyczącej produktu, w trakcie jej zawierania lub po jej zawarciu (art. 4 u.p.n.p.r.). Za nieuczciwą praktykę rynkową uznaje się w szczególności praktykę rynkową wprowadzającą w błąd, a zatem taką, która odnosi się do działania powodującego lub mogącego powodować w jakikolwiek sposób podjęcie przez przeciętnego konsumenta decyzji dotyczącej umowy, której inaczej by nie podjął.

Stwierdzenie przez Prezesa UOKiK naruszenia zakazów wskazanych powyżej powoduje wydanie decyzji o uznaniu praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i nakazującą zaniechanie jej stosowania, na podstawie art. 26 ust. 1 u.o.k.k.

Należy także pamiętać, że podstawową przesłanką stosowania ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, będącą jednocześnie wyraźną dyspozycją względem organu antymonopolowego jest ochrona interesów przedsiębiorców i konsumentów podejmowana w interesie publicznym. Definicję interesu publicznego formułują doktryna i orzecznictwo, zwłaszcza orzeczenia Sądu Najwyższego wydane po 2000 roku zdają się trafnie oddawać istotę tego pojęcia. W wyroku z 24 lipca 2003 r. (sygn. akt I CKN 496/01) Sąd ten stwierdził, że niezgodne z interesem publicznym jest już samo stworzenie zagrożenia zakłócenia konkurencji, bez względu na to, czy działaniami przedsiębiorcy realnie został dotknięty jakikolwiek inny podmiot lub konsument. W takim ujęciu istnienie tego interesu należy oceniać uwzględniając całość skutków działań na określonym rynku. W innych orzeczeniach Sąd Najwyższy stwierdził jeszcze dobitniej, że ochrona konkurencji powinna być podejmowana w interesie państwa, niezależnie od działań jednostek i ich interesów, a także, że naruszenie interesu jednostki nie jest w ogóle konieczne dla zastosowania instrumentów interwencyjnych określonych w u.o.k.k., co jest uzasadnione potrzebą ochrony konkurencji jako mechanizmu regulującego sposób funkcjonowania gospodarki.

Podsumowując tę kwestię należy odwołać się do wyroku Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2008 r. (sygn. akt III SK 40/07), który skonstatował, że naruszenie interesu publicznoprawnego ma miejsce nie tylko wówczas, gdy skutkami działań sprzecznych z przepisami dotknięty został szerszy krąg uczestników rynku, ale także, gdy są one wymierzone w mechanizm konkurencji, a zatem wywołują inne niekorzystne zjawiska na rynku. Sąd wskazał, że przesłanka naruszenia interesu publicznego pozwala organowi antymonopolowemu na swoistą selekcję spraw, w których może on podjąć interwencję, stąd też ciąży na nim obowiązek wskazania, na czym polegało naruszenie interesu publicznego, które uzasadniało podjęcie interwencji w konkretnej sprawie.

W przedmiotowej sprawie, pomimo iż pożyczki udzielane są wyłącznie członkom (...), to nie jest to równoznaczne z tym, że nie dochodzi do naruszenia interesu publicznego w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.o.k.k. Stosownie do powyższych rozważań szerokie ujęcie naruszenia interesu publicznego, a więc godzącego w mechanizm konkurencji bez względu na to czy realnie wywołuje negatywne skutki wobec jakiegokolwiek uczestnika obrotu, nie pozwala, by kwalifikować go poprzez odniesienie do zdefiniowanej (ograniczonej) grupy osób. Błędna jest bowiem konstatacja, że stwierdzenie naruszenia interesów zamkniętej grupy konsumentów nie pozwala uznać, że doszło do naruszenia

interesu publicznego. Jak wyjaśniono powyżej orzecznictwo Sądu Najwyższego wyraźnie wskazuje, że stosowanie praktyki, która zakłada panującą na rynku konkurencję narusza interes publiczny, ponieważ jakakolwiek ingerencja w ten mechanizm rodzi bezpośrednie lub pośrednie skutki wobec innych uczestników rynku niezależnie od tego czy są oni przedsiębiorcami, czy też konsumentami. Wadliwe jest przy tym przyjęcie, że interes publiczny powinien być definiowany z zastosowaniem kategorii ilościowych czy też jakościowych (tzn. czy naruszenie dotyczy kwalifikowanej pod względem jakiejś cechy grupy konsumentów). Ustawa powinna bowiem dawać ochronę wszelkim podmiotom, które narażone są na skutki stosowania przez przedsiębiorcę niedozwolonej praktyki. W ocenie Sądu działania (...) nie dotyczyły wyłącznie zamkniętej i stałej grupy podmiotów będących jej członkami, lecz uderzały w interesy nieokreślonej grupy konsumentów będących zarówno aktualnymi członkami Kasy, w tym obecnymi i potencjalnymi kontrahentami w ramach umowy pożyczki, jak i tymi, którzy dopiero złożą deklarację członkostwa chcąc choćby skorzystać z oferowanej przez nią pożyczki. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że praktyka przedsiębiorcy związana z przyjętą przez niego metodologią ustalania wysokości (...) negatywnie wpływa nie tylko na interesy konsumentów, lecz także innych przedsiębiorców działających na rynku właściwym, poprzez ukazanie oferty odwołującego, jako korzystniejszej w porównaniu do ofert podmiotów konkurencyjnych, w sytuacji gdy nie znajduje to potwierdzenia w praktyce. Wreszcie o wadliwości wywodów zaprezentowanych przez odwołującego świadczy treść art. 4 u.s.k.o.k., który potwierdzając możliwość stosowania do stosunków zobowiązaniowych pomiędzy kasą a jej członkami przepisów u.o.k.k. sugeruje, że istnienie stosunku członkostwa pozostaje bez wpływu na możliwość kwalifikowania naruszenia interesów tej grupy, jako naruszenia interesu publicznego. W konkluzji Sąd nie miał wątpliwości co do tego, że działania podejmowane przez (...) prowadziły do naruszenia interesu publicznego, gdyż ich skutkami dotknięci byli nie tylko konsumenci (aktualni i potencjalni członkowie Kasy), lecz także inni przedsiębiorcy, a zatem uderzały one w mechanizm konkurencji.

Przechodząc natomiast do zarzutów nawiązujących stricte do praktyki odwołującego przedsiębiorcy, która zdaniem organu regulacyjnego wypełnia znamiona praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów należy zważyć, co następuje.

Tytułem wstępu należy zaznaczyć, że z mocy art. 3 ust. 2 pkt 1 u.k.k. przepisy tam zawarte mają zastosowanie także do umowy pożyczki udzielanej konsumentowi, stąd należało uznać za dopuszczalne i uzasadnione zamienne stosowanie pojęć związanych z tymi instytucjami.

Prezes UOKiK zarzuca odwołującemu stosownie praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów polegającej na wprowadzaniu konsumentów w błąd co do wysokości (...) oraz proporcji pomiędzy całkowitym kosztem kredytu a całkowitą kwotą kredytu, co jest pochodną nieprawidłowego kwalifikowania kredytowanych kosztów kredytu. Wychodząc od definicji przytoczonych powyżej pojęć należy przytoczyć za art. 5 pkt 7 u.k.k., że „całkowitą kwotą kredytu” jest suma wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Jest to więc kwota, którą kredytodawca (pożyczkodawca) udostępnia kontrahentowi do swobodnego dysponowania pozbawiona jakichkolwiek obciążeń z tytułu opłat i prowizji na rzecz przedsiębiorcy, choćby i te były kredytowane. R. legis takiego uregulowania, jak trafnie wskazał Prezes UOKiK wiąże się z przekazaniem konsumentowi jasnej informacji co do kwoty środków, którymi będzie mógł swobodnie rozporządzać w następstwie przyznania mu kredytu/pożyczki. Z kolei zgodnie z art. 6 pkt 6 u.k.k. pojęcie „całkowity koszt kredytu” oznacza wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu, z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Przypisanie ww. pojęciom właściwych wartości na gruncie konkretnego stanu faktycznego ma istotne znaczenie, gdyż pozwala na prawidłowe ustalenie wysokości (...).

Materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie nie pozostawia wątpliwości, że praktyką stosowaną przez odwołującego w przypadku kredytowania kosztów kredytu było wliczanie kwoty przeznaczonej na ten cel zarówno do całkowitej kwoty kredytu, jak i do całkowitego kosztu kredytu. Okoliczność tę potwierdzają oświadczenia złożone przez przedsiębiorcę w toku postępowania administracyjnego zawarte w pismach z 23 maja 2012 r. (k. 5 akt adm.) oraz 22 września 2012 r. (k. 71 akt adm.), a także przykładowe wyliczenia zawarte w piśmie z 10 lipca 2013 r. (k. 422 akt adm.)



złożone na żądanie organu, z których wynika, że w sytuacji, gdy Kasa wykonywała dyspozycję konsumenta całkowita kwota kredytu stanowiła sumę kwoty do wypłaty oraz kwotę objętą tą dyspozycją. W ocenie Sądu nieprawdziwym jest także stwierdzenie, jakoby (...) nie kredytował kosztów kredytu, gdyż te wypłacane są na podstawie pisemnej dyspozycji złożonej przez konsumenta już po udostępnieniu mu środków z tytułu umowy pożyczki. Stwierdzeniu temu przeczy przede wszystkim treść regulaminów udzielania pożyczek, w treści których określając warunki wypłaty kwoty objętej pożyczką wskazuje się na konieczność (1) zawarcia umowy, (2) ustanowienia zabezpieczeń spłaty, (3) zapłaty należnych prowizji i opłat oraz (4) przedłożenia wymaganych dokumentów (k. 58 akt adm.). Dopiero łączne spełnienie ww. przesłanek stanowi podstawę dla wypłaty kwoty pożyczki. Tym samym należy wnioskować, że dopóki konsument nie uiszczy kwot należnych kontrahentowi z tytułu opłat i prowizji od umowy lub też nie zostaną one potrącone, nie może dojść do udostępnienia konsumentowi środków pieniężnych. Nieracjonalnym, a przede wszystkim sprzecznym z treścią regulaminu jest twierdzenie, iż mogłaby zaistnieć sytuacja, w której konsument mógłby najpierw otrzymać wnioskowaną kwotę, a dopiero następnie złożyć dyspozycję potrącenia z tejże kwoty kosztów pożyczki. Za co najmniej niedostateczne należy uznać wyjaśnienia odwołującego, który w odwołaniu od decyzji stwierdził, że „konsument składa dyspozycję przelania przedmiotowych środków, co najmniej w dniu udzielenia kredytu (wypłaty kredytu), czyli w momencie dysponowania już środkami przyznanej kwoty kredytu/pożyczki”. Nieuprawnione jest wnioskowanie, że złożenie dyspozycji w dniu udzielenia kredytu oznacza, że konsument dysponował kwotą kredytu. W ocenie Sądu nietrudno wyobrazić sobie, że konsument składa dyspozycję w dniu udzielenia kredytu, a więc z dnia, w którym zyskuje pozytywną decyzję przedsiębiorcy odnośnie do złożonego wniosku (dniu zawarcia umowy). Dyspozycja ta może być także złożona już po jej zawarciu, niemniej jednak musi poprzedzać wypłatę środków, czyli de facto udostępnienie ich konsumentowi. Nieprawdziwą jest zatem konstatacja wskazująca, że dyspozycja potrącenia dotyczy środków, którymi konsument może swobodnie rozporządzać, gdyż w momencie jej złożenia są one ciągle w gestii pożyczkodawcy. Truizmem jest twierdzenie, że składając dyspozycję konsument nie może swobodnie dysponować środkami, w szczególności podejmować swobodnej decyzji co do tego, czy opłaci ww. koszty, czy też nie. Bez znaczenia jest także techniczny aspekt tej procedury, na który zwracał uwagę odwołujący wskazując na posługiwanie się w tym zakresie rachunkiem technicznym.

W konkluzji należy zatem stwierdzić, że skoro umowa pożyczki obejmowała zarówno kwotę wnioskowaną przez konsumenta i przeznaczoną do jego swobodnej dyspozycji, jak i kwotę służącą pokryciu opłat i prowizji związanych z jej zawarciem, zaś potrącenie ww. stosownie do dyspozycji konsumenta musiało nastąpić przed wypłatą pożyczki, to za prawidłowe należy uznać ustalenia organu regulacyjnego w zakresie stwierdzenia, że koszty kredytu były kredytowane przez odwołującego przedsiębiorcę. Dla porządku należy także powtórzyć za Prezesem UOKiK, że praktyka ta nie ma charakteru bezprawnego i jest powszechnie stosowana na rynku kredytów i pożyczek, gdyż znajduje ona swoje gospodarcze uzasadnienie.

Przechodząc kolejno do zarzutów kwestionujących prawidłowość uznania przez Prezesa UOKiK, że działania (...) wprowadzały konsumentów w błąd co do wysokości (...) oraz proporcji pomiędzy całkowitym kosztem kredytu a całkowitą kwotą kredytu zważyć należy, co następuje.

Jakkolwiek kredytowanie kosztów kredytu nie jest praktyką odosobnioną w obrocie gospodarczym i nie ma też podstaw normatywnych, by ją kwestionować, to nie może ona prowadzić do zniekształcania parametrów pożyczki udzielanej przez odwołującego. Daleko większe znaczenie od faktu udzielenia kredytu także w tym zakresie ma prawidłowe przypisanie wartości poszczególnym symbolom użytym we wzorze obliczania (...) stanowiącym załącznik nr 4 do u.k.k., gdyż jako zestandaryzowany miernik kosztu kredytu (pożyczki) pozwala klientom na łatwe i obiektywne porównanie ofert różnych przedsiębiorców działających na rynku właściwym. Wzór ten zawiera między innymi symbol Ck zdefiniowany jako kwota wypłaty, który powinien odpowiadać kwocie udostępnionej konsumentowi do swobodnej dyspozycji – kwota wypłaty wyraźnie koresponduje z pojęciem całkowitej kwoty kredytu. W każdym przypadku jest to więc kwota, którą otrzymuje klient, pozbawiona jakichkolwiek obciążeń z tytułu należnych opłat i prowizji. W ocenie Sądu przypisanie mu prawidłowego znaczenia nie powinno budzić wątpliwości, zwłaszcza że obowiązek ten obciąża podmiot profesjonalny, gdyż po pierwsze wynika to z literalnego brzmienia sformułowania „kwota wypłaty”, a więc kwota wypłacona konsumentowi („do ręki” lub na rachunek bankowy), a ponadto takie ustandaryzowanie

jest niezbędne, by zachować przypisywaną (...) cechę obiektywizmu. Zaliczanie kwoty przeznaczonej na pokrycie kosztów pożyczki do kwoty wypłaty (Ck) oznacza błąd w metodologii obliczania (...). Odwołujący zaliczając tę kwotę do całkowitej kwoty kredytu, a więc także kwoty wypłaty (Ck), przypisywał temu symbolowi nieprawidłową wartość, w następstwie czego dokonywał obliczeń (...), które były obarczone błędem, a zatem w wadliwy sposób ukazywał koszt kredytu (pożyczki), przedstawiając go jako tańszy. Odwołując się do argumentów logicznych należy przyznać rację Prezesowi UOKiK, gdy twierdzi, że nie można stawiać znaku równości pomiędzy kosztem kredytu z kredytowanymi kosztami kredytu a kosztem kredytu, w którym zostały one opłacone własnym sumptem przez konsumenta, gdyż oczywistym jest, że ten pierwszy musi być droższy skoro zachodzi konieczności uiszczenia dodatkowych kwot tytułem odsetek od kwoty kredytowanych kosztów kredytu. Z kolei zaliczanie tej kwoty zarówno do całkowitej kwoty kredytu, jak i do całkowitego kosztu kredytu, wobec stwierdzonej we wstępie rozważań wadliwości takiej praktyki (koszty te nie mogą być zaliczane do całkowitej kwoty kredytu), zaburza proporcję pomiędzy tymi wartościami. Zważyć przy tym należy, że przeciętny konsument nie posiada faktycznej możliwości zweryfikowania poprawności obliczenia (...), z uwagi na stopień złożoności tego wzoru.

W konkluzji należy więc stwierdzić, że działania (...) stanowiły praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów polegającą na stosowaniu nieuczciwej praktyki rynkowej polegającej na wprowadzaniu konsumentów w błąd co do wysokości (...) oraz proporcji pomiędzy całkowitym kosztem kredytu a całkowitą kwotą kredytu. Działania te wiązały się z przekazywaniem im błędnych informacji w zakresie istnienia korzyści cenowej, co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w istotny sposób zniekształca lub może zniekształcać zachowania rynkowe przeciętnego konsumenta przed zawarciem umowy, gdyż może powodować podjęcie przez niego decyzji, której inaczej by nie podjął. Podniesione w tym zakresie zarzuty dotyczące naruszenia art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k. oraz art. 2 pkt 7 i 8, art. 4 ust. 1 i 2 oraz art. 5 ust. 1 i 3 pkt 5 u.p.n.p.r. okazały się więc chybione.

Odwołujący zarzucił organowi antymonopolowemu także błędną wykładnię art. 54 ust. 1 i 4 u.k.k. poprzez uznanie, że pobierał on odsetki od kredytowanych kosztów kredytu, pomimo jednoznacznych w jego mniemaniu ustaleń, iż nie kredytował kosztów kredytu. Zgodnie z art. 53 ust. 1 u.k.k. konsument ma prawo, bez podania przyczyny, do odstąpienia od umowy o kredyt konsumencki w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy. Z kolei art. 54 ust. 1 u.k.k. stanowi, że konsument nie ponosi kosztów związanych z odstąpieniem od umowy o kredyt konsumencki, z wyjątkiem odsetek za okres od dnia wypłaty kredytu do dnia spłaty kredytu. Dalsze ustępy tego artykułu precyzują, że konsument jest zobowiązany do zwrotu kwoty udostępnionego kredytu wraz z odsetkami, kredytobiorcy zaś nie przysługują żadne inne opłaty, z wyjątkiem bezzwrotnych kosztów poniesionych przez niego na rzecz organów administracji publicznej oraz opłat notarialnych. W przedmiotowej sprawie skoro kwota kredytowanych kosztów kredytu wliczana jest przez odwołującego do kwoty wypłaty (całkowitej kwoty kredytu), to rozliczając kredyt w następstwie złożenia przez konsumenta oświadczenia o odstąpieniu od umowy może on żądać odsetek od tej kwoty w pełnej wysokości (a zatem uwzględniając także kwotę służącą pokryciu opłat i prowizji). Działanie takie w sposób oczywisty pozostaje w sprzeczności z treścią art. 54 u.k.k. Pożyczkodawca ma prawo domagać się jedynie zwrotu kwoty kredytu, która została wypłacona konsumentowi do swobodnej dyspozycji, a także odsetek od tej kwoty za okres od dnia wypłaty do dnia spłaty (zwrotu). Jeżeli koszty kredytu były kredytowane łącznie z wnioskowaną kwotą, przedsiębiorca ma prawo naliczyć i żądać zwrotu odsetek należnych wyłącznie od kwoty wypłaty. Odsetki, które w klasycznym ujęciu stanowią wynagrodzenie za korzystanie ze środków pieniężnych należą się więc od kwoty realnie wypłaconej konsumentowi, a zatem tej którą swobodnie dysponuje, nie zaś kwoty odpowiadającej kosztom kredytu, która de facto nigdy nie jest wypłacana pożyczkobiorcy i z której nie korzysta.

Podsumowując należy zatem stwierdzić, że recenzowana przez organ praktyka miała charakter bezprawny, gdyż pozostawała w sprzeczności z treścią art. 54 u.k.k. i jako taka wypełniała definicję praktyki naruszającej zbiorowe interesy konsumentów z art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k. Tym samym podniesiony przez odwołującego zarzut naruszenia art. 54 ust. 1 i 4 u.k.k. był nietrafny.

Działania (...) polegające na wprowadzaniu konsumentów w błąd co do wysokości (...) oraz proporcji pomiędzy całkowitym kosztem kredytu a całkowitą kwotą kredytu, a także pobieraniu odsetek od kredytowanych kosztów kredytu w razie skorzystania przez konsumenta z prawa do odstąpienia od umowy zawartej na odległość stanowią

praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, o której mowa w art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k. Stwierdzenie tej okoliczności uprawniało zatem Prezesa UOKiK do wydania decyzji o uznaniu ww. praktyki za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i nakazującą zaniechanie jej stosowaniu (art. 26 ust. 1 u.o.k.k.).

Przechodząc natomiast do oceny zarzutów wskazujących na wadliwość prowadzenia postępowania przez organ regulacyjny, Sąd uznał je za nieuzasadnione i nie znajdujące potwierdzenia w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przez Prezesa UOKiK. W szczególności organ nie naruszył przepisów art. 6 k.p.a. w zw. z art. 8 k.p.a. oraz art. 9 k.p.a., bowiem przekazywał odwołującemu informacje odnośnie toku prowadzonego postępowania, zwracał się o wyjaśnienie kwestii, które miały istotne znaczenie dla wyniku postępowania, informował o zaliczeniu w poczet materiału dowodowego informacji i dokumentów zebranych w toku postępowania wyjaśniającego, a także o zakończeniu zbierania materiału dowodowego oraz możliwości zapoznania się z nim w siedzibie UOKiK – Delegatura w L.. Należy też wyjaśnić, że Prezes UOKiK nie jest podmiotem zobowiązanym do rekomendowania uczestnikowi postępowania oczekiwanego brzmienia klauzul zawartych we wzorcu umowy, w szczególności należy uznać to za zbędne w sytuacji, gdy wskazuje mu kwalifikację prawną zarzutów oraz przesłanki, które zadecydowały o tym, by jego działanie uznać za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów. Okoliczność, czy konsumenci są informowani o możliwości złożenia dyspozycji jest irrelevantna na gruncie niniejszej sprawy, a wskazać także należy, że nie była ona przedmiotem sporu pomiędzy stornami. Wreszcie kwestie odnoszące się do trybu obowiązującego przy wypłacie kredytu zostały ustalone w oparciu o oświadczenia złożone przez strony na rozprawie, a także pisemnie w toku postępowania zarówno przed Prezesem UOKiK, jak i tutejszym Sądem.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 9 k.p.a. w zw. z art. 11 k.p.a., art. 77 § 1 k.p.a. oraz art. 107 § 3 k.p.a. Lakoniczne uzasadnienie tego zarzutu nie pozwala na jednoznaczne wyinterpretowanie sytuacji, w których organ zaniedbał ciążących na nim obowiązków. Przed wszystkim należy zaznaczyć, że odwołujący w toku postępowania korzystał z usług profesjonalnego pełnomocnika, co w świetle orzecznictwa sądów zawęża zakres obowiązku informowania z art. 9 k.p.a. Analiza akt sprawy administracyjnej wskazuje, że wielokrotnie odwołujący był wzywany do wyjaśnienia okoliczności istotnych, złożenia dowodów, sprecyzowania stanowiska lub żądania, a także był informowany o toku postępowania i podjętych czynnościach. Nie jest natomiast rzeczą organu wskazywanie uczestnikowi, jakie środki powinien zastosować w celu wyeliminowania nieprawidłowości.

Odnosząc się wreszcie do zarzutów kwestionujących fakt wymierzenia oraz wysokości kary pieniężnej, Sąd w pełni podzielił stanowisko Prezesa UOKiK oraz zasadność przywołanych przez niego argumentów.

Stwierdzenie przez Prezesa UOKiK naruszenia zakazu określonego w art. 24 u.o.k.k. tj. dotyczącego stosowania praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów uprawnia go do wymierzenia przedsiębiorcy kary pieniężnej. Zgodnie z art. 106 ust. 1 u.o.k.k. w wersji ustalonej na dzień wydania decyzji, Prezes UOKiK może nałożyć karę pieniężną w wysokości nie większej niż 10% przychodu osiągniętego w roku rozliczeniowym poprzedzającym rok nałożenia kary, choćby nawet przedsiębiorca działał nieumyślnie. Dyspozycja zawarta w tym przepisie ma charakter fakultatywny, co oznacza, że zarówno zasadność wymierzenia kary, jak i ustalenie jej wysokości leżą w sferze uznania administracyjnego. Treść art. 111 ust. 1 u.o.k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania decyzji zobowiązywała Prezesa UOKiK jedynie do uwzględnienia okresu, stopnia oraz okoliczności naruszenia przepisów ustawy, a także uprzedniego naruszenia przepisów ustawy.

Analizując przesłanki, w oparciu o które organ ustalił wysokość kary pieniężnej, Sąd doszedł do przekonania, że kara wymierzona przedsiębiorcy jest zasadna i nie zachodzą żadne okoliczności, które uzasadniałyby jej obniżenie. Przed wszystkim należy zaznaczyć, że organ regulacyjny szczegółowo odniósł się do tych elementów, które przemawiały za zasadnością zastosowania względem niego sankcji w orzeczonej wysokości. Rację ma Prezes UOKiK, gdy wskazuje, że w przypadku praktyk określonych w pkt 1 lit a) i b) oraz pkt 2 sentencji decyzji okres ich stosowania był długi, bo wynosił ponad rok do momentu wydania decyzji, a zatem stopień naruszenia interesów konsumentów mierzony jednostką czasu był znaczny. Nadto dotyczyły one sfery interesów ekonomicznych konsumentów prowadząc do uszczuplenia ich finansów, przy jednoczesnym przysporzeniu lub możliwości przysporzenia korzyści odwołującemu przedsiębiorcy. Organ antymonopolowy słusznie dostrzegł także, że praktyki wskazane w pkt 1 lit a) i b) sentencji

kształtują treść niezwykle istotnych informacji, od których zależy wybór konkretnej oferty, natomiast uciążliwość praktyki z pkt 2 sentencji przejawia się w tym, że stosowana jest na etapie wykonania umowy, w związku z czym konsument nie może jej zapobiec. W konkluzji Sąd przychylił się argumentów wskazanych przez Prezesa UOKiK w uzasadnieniu decyzji. Odnosząc się natomiast do zarzutów formułowanych przez odwołującego w tym zakresie należy sprzeciwić się stwierdzeniu, iż Prezes UOKiK nie uwzględnił okoliczności sprawy związanych z jej skomplikowanym charakterem wynikającym z trudności interpretacyjnych, gdyż jednoznaczna konstatacja nawiązująca wprost do ww. została zawarta w części uzasadnienia dotyczącym wysokości kary. Prezes UOKiK biorąc pod uwagę trudności w zakresie interpretowania przepisów prawa, przypisał przedsiębiorcy działanie co najmniej nieumyślne. Faktem jest, że organ nie badał wysokości przychodu osiągniętego z tytułu działalności, w ramach której stosowano zakazaną praktykę, jednakże wziął on pod uwagę, czy przyniosła ona lub mogła przynieść korzyści finansowe, co należało uznać za wystarczające. Ustalenie przychodu w ww. zakresie było zbędne, tym bardziej w obliczu treści art. 106 ust. 1 u.o.k.k., który limitując wysokość kary pieniężnej stanowi, że nie może ona przewyższać 10% przychodu osiągniętego ogółem w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez ograniczenia się do tej jej części, która spowodowała konieczność wszczęcia niniejszego postępowania. Tym samym w kontekście powyższego bez znaczenia pozostaje okoliczność kwoty przychodu uzyskanej wskutek stosowania zakazanej praktyki szczególnie, że jest ona niemożliwa do oszacowania, skoro nie ma realnej możliwości ustalenia, w jakiej części miały na nią wpływ umowy zawarte przez konsumentów kierujących się głównie wprowadzającą w błąd wysokością (...). Wskazać też należy, że wymierzoną karę trudno uznać za nazbyt dotkliwą mając na uwadze fakt, że została ona orzeczona w odniesieniu do trzech rodzajów zachowań przedsiębiorcy, które zostały uznane za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, zaś porównując tę kwotę do wysokości maksymalnej możliwej do nałożenia stosownie do treści art. 106 ust. 1 u.o.k.k. widać, że stanowi ona jej nieznaczny odsetek. Wreszcie odnosząc się do zarzutu spowodowania uszczerbku w prywatnym majątku członków (...) wskazać należy, że ani w toku postępowania administracyjnego, ani także w postępowaniu przed tutejszym Sądem pozwany nie wykazał, by sytuacja finansowa (...) uzasadniała twierdzenie o realnym zagrożeniu dla interesów ekonomicznych członków Kasy. Należy przy tym zaznaczyć, że depozyty członków są gwarantowane przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny.

W konsekwencji Sąd nie potwierdził naruszenia przez organ przepisów art. 106 ust. 1 u.o.k.k. w zw. z art. 31 Konstytucji oraz art. 8 k.p.a., w następstwie czego nie uwzględnił żądania zmiany decyzji w zakresie wysokości orzeczonej kary pieniężnej.

Mając zatem na względzie powyższe Sąd nie przychylił się do żadnego z zarzutów podniesionych w odwołaniu od decyzji, stwierdzając tym samym, iż odpowiada ona obowiązującym przepisom prawa. Uwzględniając zatem te okoliczności odwołanie podlegało oddaleniu na zasadzie art. 479[31a] § 1 k.p.c..

Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt 2 sentencji orzeczenia uzasadnia zasada odpowiedzialności za wynik sporu wyrażona w treści art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 1 w zw. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Sąd oddalił zgłoszony przez odwołującego wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. W. i K. S.. Świadczenie ci mieli zeznawać na okoliczność momentu dokonywania wypłaty kwoty pożyczki na rzecz konsumenta, przyczyn i powodów składania dyspozycji potrącenia, sposobu ponoszenia przez pożyczkobiorców kosztów kredytu oraz istnienia oferty (...) skierowanej do pożyczkobiorców w zakresie kredytowania kosztów kredytu. Pierwsza ze wskazanych okoliczności została już szczegółowo omówiona w treści pism wnoszonych przez odwołującego w postępowaniu administracyjnym i sądowym, a ponadto moment ten określa treść regulaminów udzielania pożyczek, o czym była już mowa powyżej, stąd też przeprowadzenie dodatkowych dowodów w tym zakresie nie było konieczne i zmierzałoby ono jedynie do przedłużenia postępowania. Motywy, jakimi kierowali się pożyczkobiorcy składając dyspozycję potrącenia nie mają istotnego znaczenia na gruncie tej sprawy, natomiast

pozostałe okoliczności zasadniczo nie były sporne pomiędzy stronami. Doprecyzowanie ww. tez dowodowych w piśmie z 30 listopada 2015 r. nie wpłynęło na ich ocenę pod kątem przydatności dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, w szczególności w kontekście złożenia do akt sprawy dokumentów określających warunki wypłaty pożyczki. Odwołujący zdaje się usilnie pomijać to, że wszelkie wywody dotyczące kwoty przeznaczonej do swobodnego dysponowania przez pożyczkobiorcę służą poprawnemu kwalifikowaniu kwoty wypłaty (Ck) niezbędnej dla prawidłowego i obiektywnego względem rynku ustalenia (...). Z tego względu konieczne jest uwzględnienie ustandaryzowanych w ramach szerszej grupy przedsiębiorców działających na rynku składników pożyczki. Oczywistym zarówno dla profesjonalisty, jak i laika, że najbardziej zobiektywizowaną wartością będzie kwota udostępniona klientowi wolna od jakichkolwiek obciążeń. Z tego względu wszelkie rozważania natury prawnej i technicznej ignorujące ww. aspekt, odbiegając od istoty problemu, pozbawione są istotnego znaczenia.